Sławianin.

TYGODNIK

DLA RZEMIOSŁ, ROLNICTWA, HANDLU, DOMOWEGO GOSPODARSTWA I DLA POTRZEB PRAKTYCZNEGO ŻYCIA W OGÓLNOŚCI.

No. 7.) W SOBOTĘ 14, MARCA 1829. (*cena* 22.*gr*.

. . . . Ja śpiéwam ogrody,
Powiem, iak sztuka wsparta mieysca położeniem,
Rządzi wodą, kwiatami, murawą, i cieniem.

Karpiński.

ROLNICTWO. — *Krótki opis ogrodów kwiatowych i gaiku iglastego w* Dropmore (Buks.) *siedzibie Lorda* Grenville; *przez mieyscowego ogrodnika* P. W. Baillie. — Mieysce to, iest od dawna sławione, tak że swego cudownego gaiku iglastego zwanego *Pinetum*, który iest zbiorem rzadkiéy zupełności gatunków drzew iglastych w szczupłym rosnących obrębie, iako téż z wytwornego smaku swych ogrodów kwiatowych. Rys piérwszego który mieści w sobie z górą pięćdziesiąt gatunków iglastych, rozległe otworzy dla ogrodnika pole, do udoskonalenia zawsze zielonych leśnych grupowań (*scenery*); spis zaś kwiatów i sposób w iaki są rozłożone na smudze (*parterre*), i w holenderskim ogrodzie, będzie użyteczną nauką dla wszelkiego rodzaiu ogrodników i miłośników téy części: nauką tym ważniéyszą, że w tak prostéy materyi iak zasadzenie kwiatowych partyi, mało kto dba o zachowanie systematyczne prawi-

deł w postępowaniu. Wielka nauka którą można odnieść z grupowań kwiatowych w *Dropmore*, polega na korzyści iaką się otrzymuie z wystawienia piękności w wielkich massach.

Pod względem położenia, *Dropmore* iak na letnie pomieszkanie, nieodznacza się bardzo szczególnemi rysami pięknéy natury. Dom sam ma rozkoszne i malownicze położenie, pomiędzy szczęśliwie grupowanemi drzewami lasku i bardzo piękném trawnikowém błoniem: a przestwór lasku daie widok sutéy i okazałéy odległości, obeymuiącéy zamek i lasy Windsorskie. Jest on obszérny w stylu prostym a ozdobnym, posiada od przodu rozsądnie uproiektowaną cieplicę czyli pomarańczarnię, któréy okna odéymuią się na lato, a pozostaie dach wspiéraiący się na słupach z plecionki żelaznéy: tym sposobem przybiéra w téy porze roku cechę altany (*veranda*). W lipcu z. r. była ona pysznie ustroiona pnącemi się na nię rozkwitłemi magnoliami i geraniami. Tak rozstawienie roślin w około przodu domu od ogrodu, iako też naprzeciwko tegoż frontu, odpowiadało oczekiwaniu znawców: gdy tymczasem symetryczne rozporządzenie grup kwiatowych w przestrzale lasu, przechodziło ich wyobrażenie. Effekt wielkich mass złożonych całkiem z *Geraniów*, *Celsia*, *Heliotropium*, *Fuchsia*, *Salvia coccinea* i wielu innych roślin cieplicowych wytrzymuiących pod gołém niebem, iest nader uderzaiący nowością i rzadkością, i bardzo godny naśladowania. Niemożna wskazać żadnego mieysca gdzieby ten rodzay ogrodnictwa kwiatowego był doprowadzony do tego stopnia, iak w *Dropmore*.

1. *Massy kwiatów od przodu domu* maią podstawę symetrycznéy i wykwintnéy postaci, a rośliny w nich tak są rozłożone, że gdy rozkwitną, odpowiadaiące sobie zarysy podstawy klombu, maią kwiaty odpowiedniego koloru. Oto iest spis roślin które w ciągu lata pokrywaią ca-

łość tego symetrycznego klombu, a obok nich są wymienione cébulkowe i inne rośliny, które zaymuią mieysce tamtych przez ciąg zimy i wiosny.

Latem.	*Zimą i Wiosną.*
1. Rosa indica, (*otoczona w koło następuiącemi*) R. semperflorens flore pleno, *tudzież* R. indica minor.	Anemone coronaria.
2. 2. Pelargonium inquinans.	Malcomia maritima.
3. Verbena Lambertii. 4. Senecio elegans flore pleno.	Tulipa Gesneriana, *pospolity tęższe odmienności.*
5. 5. Celsia urticifolia. - -	Delphinium Ajacis, *poiedyńczy posiany w iesieni.*
6. 6. Cineraria amelloides. - -	Crocus maesiacus.
7. Fuchsia coccinea, *w około obsadzona piérwiosnkiem*, Primula vulgaris var. flore pleno-carnea.	Scilla nonscripta.
8. Heliotropium peruvianum. -	Muscari comosum, var. monstrosum.
9. Ruellia formosa. 10. Ageratum mexicanum.	Tulipa suaveolens.
11. Dianthus chinensis, *tudzież* Reseda odorata.	Tulipa Gesneriana, var. flore pleno.
12. Lobelia splendens. - - -	Tulipa Gesneriana, *poiedyncza.*
13. Dianthus latifolius. 14. Lobelia unidentata.	Jxia crocata, *tudzież* Jxia fenestralis, (*podczas mrozów w donicach trzymane*).
15. 15. 15. 15. *Dobrane rośliny zielne, których wysokość nie przechodzi* 1½ *stopy.*	
16. 16. Gladiolus cardinalis.	Hyacinthus orientalis, *z podwóynym błękitnym kwiatem wgarnkach*).
17. Pelargonium lateripes.	Hyacinthus orientalis, *podwóyny czerwony* (*w garnkach*).
18. Anagallis grandi-flora. 19. Anagallis Monelli.	Hyacinthus orientalis, *poiedyńczy modry.*
10. Pelargonium coruscans. 22. Pelargonium sp? *odmienność Xięcia Oranii.*	Hyaciánthus orientalis *poiedyńczy, biały.*

22. Oenothera caespitosa. 23. Oenothera missouriensis.	Crocus vernus, et biflorus.
24. Pelargonium zonale, *odmien. kwiat. pons. liść pstry.*	Hyacinthus orientalis, *odm. podwóyny czerwony.*
25. Malope trifida. 26. Lobelia fulgens.	Tulipa Gesneriana, *podwóyny żółty.*
27. Petunia odorata. - - - -	Hyacinthus orientalis, *podwóyny biały.*
28. Commelina coelestis. - - -	Muscari botryoides.
29. Cistus guttatus. - - -	Oxalis caprina, (*podczas mrozów w donicach*).
30. Campunula pentagona. - -	Scilla verna.
31. Rosa damascena *wraz* z Reseda odorata.	Muscari racemosum, *w około* Viola tricolor variegata.
32. Bouvardia tryphylla.	Hyacinthus orientalis, *podwóyny biały.*
33. Tropeolum majus, (*pełny*). -	Delphinium Ajacis, *podwóyny różowy.*

Pan Baillie kładzie za główne prawidło do rozporządzenia roślin w takim złożonym klombie, aby kwiaty zimowe i wiosenne były ile możności takie, które mogą przez cały rok zostać w gruncie, letnie zaś powinny być sadzone pomiędzy tamtemi. Albo też letnie rośliny wychowane poprzedniczo w donicach bądź w cieplicy bądź pod nocną ochroną mogą być przesadzone w grunt około połowy czerwca, po przesadzeniu w garnki zimowych, które dotąd klomb zaymowały. Pewna liczba zdrowych cébul powinna być posadzona w Październiku i Listopadzie w donice maiące się w kopać w klomb, a gdy okwitną w Maiu lub Czerwcu przenieść do rozerwy i w kopać, aby się wzmacniały ich liście i doyrzały ich cébule dla następuiącéy wiosny.

W niektórych częściach, massy są porozrzucane po powierzchni bez względu na regularność i wiązanie się figur klombu złożonego; a niekiedy w sposób psuiący *szérokość effektu* iak zowie malarz. Czasem duża massa iednego koloru ma w środku punkt innego koloru i nadbrzeżne wypustki niezgodnych kolorów. W otwartych pomniéyszych prze-

strzałach przestworu lasu, grupy kwiatów wyrastaią pomiędzy mchem, inne pomiędzy korzeniami, skałami, zwirem, skamieniałościami, korą lub innemi przedmiotami. Piękne exemplarze roślin cieplicowych pokazuią się tu i owdzie w kopane z garnkami.— Postrzegliśmy że powierzchnia ziemi w około wielkich geraniów, iest gęsto pokryta gładkiemi kamykami grubo-zwiru, wielkości około kurzego iaia, obiaśniono nas, że łodygi téy rośliny skłonne są do bótwienia ieżeli ciągle trwa wilgotna pora, a doświadczenie nauczyło że te kamienie zapobiegaią owemu gniciu zapewne dla tego, iż utrzymuią powierzchnią suchszą i odbiiaią mocniéy ciepło, w chwilach gdy słońce swiéci (1).

ARTYLERYIA. — *Nowy sposób strzelania.* — Niedawno Pan Siever w Anglii, dwoma łutami prochu wyrzucił cztérnasto-funtową kulę na odległość 525. stóp, która spadłszy, zakopała się w ziemi na trzy stopy głęboko. Tąż samą ilością prochu, przebił na wylot grube drzewo kulą ośmnasto-funtową. Naydziwniéyszą i nayciekawszą rzeczą iest to, że wynalazca nowego sposobu strzelania, nieużywa żadnéy *lufy* do wkładania naboiu, lecz tylko żelaznego kloca przeszło centnar ważącego, zamiast dział wielkiego kalibru. Korzyści tego wynalazku dla morskiéy woyny są niezmierne. Siever zrobił mały model swoiéy strzelby dla pokazywania doświadczeń ciekawym widzom: i z wielkiém przerażeniem postrzegł, że tróy-łutowa kula wyrzucona dwoma granami prochu, przebiwszy cienką deskę jodłową, skakała ieszcze niebezpiecznie po izbie; Professor Brockedon rozumie, że Siever w swoiém strzelaniu, zyskuie siłę cofaiącą działo i obraca ią na sam strzał. Czytał on uczoną rozprawę w któréy dowodzi, że cofanie się wtedy dopiéro następuie, gdy kula opuszcza dzia-

---

(1) Dalszy ciąg tego opisu w raz z obiaśniaiącą ryciną nastąpi

ło, to iest w chwili wylotu iéy z lufy. Siever umieszcza proch w saméyże kuli; wiadomo zaś tylko, że w kuli znayduie się wydrążenie walcowe, którém się ona wtyka na słupek lub na czop osadzony na tróynożnym koźle. Prócz tego na dnie wydrążenia walcowego w kuli wyrobiona iest komórka na nabóy prochu (*). — C. —

(*) Już od dwóch lat doniosły pisma publiczne o nowym sposobie strzelania kulami bez rur strzelbowych, odkrytym w Anglii, lecz żadnych w téy mierze nie dały szczegółów, tak że niemożna było powziąć o tém ważném odkryciu wyobrażenia. Dziś skoro mamy wiadomość o środkach iakich użył P. Siever, wolno przewidywać na przyszłość, wielce rozległą użyteczność tego wynalazku. Naywięcéy pomyślny skutek tak co do kierunku iak donośności zależyć będzie 1ód od dokładnéy walcowatości wywiérconego w kuli kanału; 2re, od tego aby przedłużenie osi tegoż kanału walcowego przechodziło ściśle przez sam *środek ciężkości* kuli; 3cie, aby wydrążenie czyli wklęsłość stanowiąca komorę, znayduiąca się na samém dnie kanału walcowego, miała także doskonale regularną geometryczną postać: czy półkuli, czy stożka i t. p. to rachunek pokaże i doświadczenie sprawdzi; 4te, aby czop czyli sworzeń miał postać ściśle walcową, dla iak nayszczelniéyszego przystawania do ścian kanału; i chociaż zupełnie gładka być powinna, iednak z takiego metalu, któryby z wielką twardością łączył iak naywiększe tarcie; 5te, aby kanalik zapałowy ściśle był w linii prostéy, i aby przechodził przez samą oś onego, a podstawa końcowa sworznia dokładnie gładka i do osi iego prostopadła: co się zaś tyczy średnicy owego kanaliku, ta zależyć będzie od materyału użytego do zapalania; 6te, aby massa naboiu była regularnéy postaci, a co większa iednostaynéy w całéy swoiéy przestrzeni gęstości, lecz ani zmielona, ani zbyt ubita; 7me, zależyć ieszcze będzie od użycia takiéy mieszaniny wybuchaiącéy w mieyscu zwyczaynego prochu, która wydać raptem iest zdolna naywiększą obiętość gazów; 8me, od wielkości komory prochowéy, od stosunku iéy osi do iéy średnicy i od umieszczenia téyże komory po za środkiem cieżkości kuli, o ile to obawa rozpęknięcia pocisku dozwoli; 9te naostatek, daie się pomyśléć użycie dobrańszego, więcéy spoyności maiącego żelaza na pociski, a może na-

FARMACYA. — *Sposób tani otrzymania czystego kwasu boraxowego.* — *P. Winkler* radzi rozpuścić 8. części co do wagi boraxu, w 12. częściach wody wrzącéy: póki roztwór ten gorący, dodawać mieszaiąc $2\frac{1}{2}$ części kwasu siarkowego dymiącego, poczém parować zwolna, a pozostałość (około 20. części) po 12. godzinach spoczynku obmyć dużą ilością wody iak nayzimniéyszéy, naprzód w misie, potém na płótnie; woda zabiérze utworzony siarkan kwaśny sody, a nietyka kwasu boraxowego. Wyciśnięty a następnie wysuszony kwas, roztapia się w tyglu z białéy ogniotrwałéy gliny, rozpalaiąc do czerwoności, a potrzymawszy go w téy temperaturze przez czas nieiaki, wyléwa się massę na wygrzane należycie płaskie porcelanowe naczynie. Na ostatek kwas ten gdy skrzepnie i wystygnie utrzéć i rozpuścić w wodzie wrzącéy; ten roztwór po przecedzeniu daie piękne kryształy białe kwasu boraxowego, wolne zupełnie tak od siarkanu sody, iak od kwasu siarkowego.

Chlorek czyli solnik złota i sodium. — P. Fiquier robi tę sól złożoną, rozpuszczaiąc 4. części złota w wodzie królewskiéy, parniąc do sucha ten roztwór, na pozostałość naléwaiąc 32. części wody która ma w sobie iednę część chlorka sodium i zmniéyszaiąc ilość téy wody przez parowanie do połowy iéy wagi, to iest do 16. części; za oziębieniem otrzymuią się kryształy złożone z

Chlorka. złota.		69, 3.
Chlorka. sodium.		14, 1.
Wody.	—	16, 6.
		100, 0.

wet potrzeba przydania do każdego kilko-calowéy rury, kalibru broni ręcznéy, dla powiększenia donośności a nawet i dla pewniéyszego kierunku.— Wywodne szczegóły dalszych doświadczeń obecnie powtarzaiących się, zdolne będą wyiaśnić ten ważny przedmiot z którego można wielkie wróżyć korzyści. — *W.* —

Podobne postrzeżenia do chlorka złota i potażu podane mamy przez P. Javal. Obie te sole podwóyne maią piękny żółty kolor, krystalizuią w 4rograniasto - słupy długie. Nie tak łatwo przyciągaią wilgoć iak gaz wodoród chlorowy (kwas wdrnosolny).

Zasada solna z rośliny zwanéy Swinia-Wesz plamista (*Conium maculatum*). — P. Brandes sławny chemik niemiecki podaie następuiący sposób za naylepszy do wydzielenia téy zasady solnéy roślinnéy. Moczyć świéże ziele w wyskoku przez kllka dni, poczém odcedzony wyskok parować, pozostałość skłócić z wodą, do téy mieszaniny dodać bądź aluminy, bądź magnezyi lub też niedokwasu ołowiu, i cały ten rozciek do suchości odparowawszy, traktować go mieszaniną eteru i wyskoku, która za odparowaniem zostawia zasadę solną żądaną temu zielu właściwą. Ta istota nazwana *Koniina* któréy odkrycie winniśmy P. Peschier posiada własności alkaliczne w wysokim stopniu. Podług P. Gieseke roztwór wodny tego piérwiastku, tworzy z solucyą jodyny obfity czerwonawy osad; chloran wodorodny platyny brunatni; roztwór galasu także brunatni ale lekko; chloran wodorodny zynku i saletran żywego-srébra, daią z nim brudno-żółte osady; węglany potażu i sody mętnieią cokolwiek za iego dodaniem; daie on także białe osady z saletranami srébra, baryty, z octanami baryty i ołowiu, z chloranem wodorodnym wapna i z wodą wapienną. Ta zasada tak iest ziadliwa że pół grana iest dostateczne na otrucie królika; śmierć poprzedzaią takie same znaki iakie po wzięciu strychniny obiawiaią się.

NOWOŚCI z FIZYKI. — *Udoskonalenia barometru.* — Urządzeniu barom tru noszącego nazwisko P. Gay-Lus-

sac (1) nadaie wyższość przed innemi to, że są w nim obmyślone środki dla niepuszczenia powietrza do próżni, i dla nie uronienia żywego-srébra na zewnątrz; oba warunki iak wiadomo nadzwyczaynie ważne, zwłaszcza w podróżach maiących cel niwelacyi barometrycznych. P Arago którego świadectwu w tym przedmiocie każdy przyzna wielką wagę, wyznaie (rapport tegoż Akad: Umie: 14go Kwiet: 1828.) z własnego doświadczenia, że w barometrze P. Gay-Lussac przez wstrząśnienia lub ruch pewnego rodzaiu, wkażdém położeniu mogą się dostać pęcherzyki powietrza do próżni i że podczas przenoszenia, lub przewożenia konno a osobliwie wozem, ieżeli barometr ma położenie prawie poziome, niezawodnie taki skutek nastąpi, co iest tym większą niedogodnością, że zwykle spuszczano się nań zupełnie, nie maiąc żadnego w téy mierze podeyrzenia. Panu Bunten mechanikowi udało się zaradzić téy wadzie barometru P. Gay-Lussac bez uięcia żadnéy z ważnych korzyści iakie to narzędzie posiadało. Dopiął on swego celu, umieszczaiąc wewnątrz głównego ramienia rurki barometrycznéy, przegrodę szklanną z któréy środka, spuszcza się pionowo rurka włoskowa pewnéy długości. Otworem téy ostatniéy żywe-srébro ma wolną drogę do spływania lub wznoszenia się w wyższą część tego ramienia. Gdyby się wkradła kropla czyli pęcherzyk powietrza do niższéy części ramienia głównego rurki barometrycznéy, ten pęcherzyk iako posuwaiący się po ścianie ramienia, nie może daléy wznieść się iak do przegrody, która mu niedozwoli dostania się do próżni a zatém zmniéyszenia dokładności barometru. Pę-

(1) Barometr ten który powszechnie iest znany pod nazwiskiem barometru P. Gay-Lussac, został przez tego sławnego uczonego opisany w r. 1816. *Ann. de Chim. Ph. T. I.* ,lecz P. Delcros officer (inżynier geograf) iuż w roku 1811. takiż w *Bernie* dał zrobić, obacz Bibl. Univ. VIII. 6.

cherzyk prócz tego który się dostał do przegrody sam przez się wyidzie na powrót na zewnątrz za odwróceniem narzędzia. Ten dodatek Pana Bunten usuwa iedyną niedogodność barometru P. Gay-Lussac nieczyniąc go łatwiéyszym do *stłuczenia*.

Barometr z ważną poprawą P. Bunten iuż był znaiomy publiczności w 1823, był bowiem na wystawie płodów przemysłu w Paryżu tegoż roku (1), lecz nie zwrócił wówczas uwagi tyle ile zasługiwał. Wprawdzie komitet (*Jury*) ustanowiony na sądzenie tych płodów przemysłu, w którym zasiadał P. Gay-Lussac przyznał *zaszczytne wspomnienie* P. Bunten, lecz wyrzeczenie komitetu co do tego wynalazku było w ogólnym wyrażeniu: 'Barometra słowa wyroku' stałe i przenośne iego roboty maią udoskonalenia dowcipne i użyteczne: które ściągną pewno kiedyś uwagę obserwatorów' W rok potém P Francoeur(2) zdał szczegółowy rapport Towarzystwu zachęcaiącemu przemysł narodowy, w którym uznał niedoskonałość powyżéy wykazaną barometru P. Gay-Lussac i wykrył korzyści barometru P. Bunten. W roku 1827. przedstawiony został ów nowy barometr Akademii Umieiętności, i oddany pod sąd deputacyi złożonéy z PP. Gay-Lussac i Arago. W ciągu 18. miesięcy nim udzielono Akademii powyższe zdania P. Arago, którém Akademiia przyznała pochwały P. Bunten i zaleciła swoią powagą wynalazek iego, inne uczone Towarzystwa i obserwatorowie znamienici, niewahali się przyznać niezaprzeczoną wyższość nowego barome-

(1) Pod n. 976. były iego barometry, termometry i areometry, których robota słusznie zasługuie na wziętość, iaką ten Mistrz w konstrukcyi narzędzi szklanych już od lat kilkunastu posiada. Jego firma iest (Mr. Bunten Ingénieur-opticien breveté par S. A. R. Madame, de la Societé d'Encourragement pour l'industrie nationale, elève et successeur de Mr. *Molly* quai Pelletier n. 26. à Paris).

(2) Przykład polski z *Bull. d'Encour.* w Izydy p. z 1816 III.359.

tru. P. de Humboldt który używał go w kilko-miesięcznéy podróży, uważa ten barometr za nieskończenie pewniéyszy i wygodniéyszy iak barometr P. Gay-Lussac; inż tu powietrze nie może dostać się do próżni *Torricellego* i można bez żadnéy obawy położyć go poziomo.

PP. Girard, Bonne, Coquebert-Montbret, Jomard, i Haxo, wyznaczeni kommissarze przez towarzystwo ieograficzne, i PP. d'Astier de la Vigérie, Brochant de Villiers, Lamandé i Vallot kommissarze wyznaczeni przez P. Becquey dyrektora dróg mostów i kopalni, oświadczyli zdanie, że barometr P. Bunten doszedł do tego stopnia doskonałości, że można go zalecić z ufnością do niwelacyi barometrycznych. P. Gardien Inżynier górniczy w *Marsylii*, P. Gueprattе dyrektor obserwatoryum w *Brest*, i P. Busset naczelny mierniczy Kadastru wydali niemniéy pochlebne zdanie o tém barometrze.

Sprawiedliwość każe wszakże dać poznać z drugiéy strony uwagi krytyczne i przygany kilku fizyków. P. Gay-Lussac który zrazu dał zdanie korzystne wyięte powyżéy ze sprawo-zdania komitetu (*Jury*) wyznaczonego na sądzenie płodów przemysłu, zarzuca teraz barometrowi P. Bunten łatwość ulegania stłuczeniu, któréy nowi członkowie deputacyi wyznaczonéy przez Akademią nie przyznaią. Dawszy na lekcyi opis konstrukcyi swego barometru, P. Gay-Lussac powiada, że dla uniknienia nawet obawy aby powietrze nieweszło w główne ramie rurki barometrycznéy, P. Bunten wymyślił dodatek do téy rurki, który nie iest istotnie potrzebny, a który ma wielką niedogodność że z nim łatwiéy ulega stłuczeniu (obacz *Leçons de Physique à la faculté des sciences de Paris* p. 125. (1).

(1) Stłuczenie przypadkowe kilku barometrów P. Bunten przekonało że żaden nie stłukł się w mieyscu przegrody.

B. Pouillet mówi tak w tomie I. st. 163. swoiéy fizyki „młody artysta P. Bunten zrobił w barometrze P. Gay-Lussac małą zmianę, która może ma niedogodność uczynienia go łamliwszym, dosyć iest rzucić okiem na figurę 9. aby nabyć o niéy wyobrażenia" (na któréy figurze zupełném iest niepodobieństwem cokolwiek w téy mierze rozpoznać). P. Despretz (Physique 2me edit. p. 264.) mało co więcéy daie poznać ten barometr którego konstrukcya iest zapewne (podług niego), bardzo trudna.

P. Bunten nie mogąc się doczekać wyroku od Akademi Um. o swoim nowym barometrze, zrobił przełożenie w Kwietniu r. z. w skutku którego natychmiast sprawo-zdanie PP. Arago i Savart nastąpiło, to samo co niemal w całkowitości umieszczone iest na początku niniéyszego artykułu, a ktore zdaie się wymagać następuiących uwag. Fizycy i mechanicy którzy zmieniali barometr na tysiąc sposobów w celu uczynienia go przenośnym, zwrócili swoią uwagę nie tak na wygodę przenoszenia tego narzędzia, iak na zepsucie któremu może uledz przez podróż. Jdzie tu o przeszkodzenie weyściu powietrza, ponad słup barometryczny: na to użyto kruczka dla przecięcia słupa merkuryuszowego; P. Gay-Lussac wolał go zastąpić rurką włoskową, lecz w tym iest tylko zastąpienie iednego środka drugim dla dopięcia tego samego celu; tak też otwór szczupły do krótszego ramienia, w barometrze P. Gay-Lussac, zastępuie dawne zawiązanie skórą, a zasada léwarkowatości nie iest nowém zastósowaniem Rozważyć więc tylko należy użyteczność zwężenia włoskowego rurki które stanowić ma główną zaletę barometru P. Gay-Lussac; otóż to zwężenie włoskowe nie iest w stanie przeszkodzić weyściu powietrza nawet w okolicznościach bardzo zwykłych w podróży: do rozwiązania więc zagadnienia było dalekie, a P. Bunten uskutecznieniem onego czyni nieza-

przeczenie rzeczywistą przysługę nieiednéy umieiętności, a tym samym i społeczeństwu ludzkiemu. Wynalazek ten iest iego własnością, i barometr który utworzył będzie nosić iego nazwisko. Zasada na któréy polega iego konstrukcya iest nowa do tego stopnia, że możnaby obeyść się zupełnie bez zwężenia włoskowatego które główną stanowi poprawę w barometrze P. Gay-Lussac, nie narażaiąc się na chybienie lub niedostateczność: to iest że możnaby rurce léwarkowéy barometru, w iéy zgięciu zostawić średnicę iaką ma w całéy swéy długości. Sama przegroda i rurka włoskowa która od niéy schodzi, skutecznie odpowiada celowi i przez te, nietylko małe pęcherzyki powietrza posuwaiące się po wewnętrznéy powiérzchni rurki, ale nawet wielkie pęcherze rozdzielaiące cały słup żywego-srébra, nie mogą dostać się do wiérzchołka barometru czyli do próżni Torricellego (1).

TELEGRAF SŁAWIANINA.

—Krawiec w Augsburgu nazwiskiem Niedergesees, wynalazł bardzo prostą machinę z odmieniaiącemi się walcami, którą łatwo skrawaią się suknie; ta machina była iuż examinowana przez Instytut Politechniczny tamteyszy. W przeciągu iednéy minuty skrawa ona 15. surdutów troiakiego kalibru i koloru, albo w tymże samym czasie pięć surdutów, pięć par spodni, i piętnaście par kamaszów iednéy

(1) Ten artykuł prócz swéy naukowéy wartości dla któréy wyłącznie tu znalazł mieysce, ma ieszcze tę zaletę że z dobrą wiarą zdaie się stawać w obronie słuszności. Kto zna bliżéy stosunki uczonych paryzkich, łatwo obaczy z niego, kto ma ochotę zostać członkiem Akad. Um., kto stracił nadzieię dostania się do tego grona, kto iest pobłażaiącym kollegą i t. d. I tam więc są ułomności ludzkie! muszą one być mniéy rażące, mniéy zuchwałe, bo bezkarnie nieuchodzą, bo znayduią zasłużoną chłostę w pismach publicznych.

—W.—

wielkości i koloru. Łatwo przewidziéć można że nayważniéysze zastosowanie ten wynalazek znaydzie dla umundurowania woyska i będzie równie pożytecznym dla wszelkiéy broni, iak wynalazek czarodzieyskiéy machiny *Czerkasa*, prędkiego obłaskawienia naynieprzystępniéyszych dzikich koni dla Jazdy, a odkrycie *Siversa* dla Artylleryi lądowéy i morskiéy.

— Z ogłoszonego w *Londynie* d. 21. Lutego r. b. na rozkaz Królewskich Kommissarzy ceł przez sekretarza tegoż wydziału, urzędowego wykazu (w skutku ustawy 6. sec. Act. 9. Geo. IV. c. 60.) w ciągu całego miesiąca stycznia r. b. w całych połączonych królestwach Wielkiéy *Brytanii* i *Irlandyi*, stan co do głównych gatunków zboża pokazuie się następuiący:

	Z obcych kraiów weszło.			zapłaciło cło konsumpcyi wewnętrznéy.			Zostało na składach.		
	Kwarterów	Buszlów.		Kwarterów	Buszlów.		Kwarter.	Buszl.	
Pszen.	318,153.	7.		322,546.	6.		24,408.	6.	
Jęczm.	112,447.	6.		100,233.	5.		11,933.	4.	
Owsa.	57,407.	1.		1,376.	3.		200,063.	3.	
	cent.	kam.	ft.	cent.	kam.	ft.	cent.	kam.	ft.
Mąki pszen.	37,848.	3.	18.	35,888.	1.	18.	7,996.	3.	4.

Pamiętaiąc że ieden kwarter ang. zawiéra ośm buszlów *bushel* i że każde dziewięć buszlów dzisiay obowiązuiących w Anglii, równaią się prawie zupełnie dwóm i pół korcom, czyli dziesięciu ćwiérciom n. m. naszéy, wiedząc nadto, że ieden centnar ang. *hundt. Wt.* albo *Ctw.* zawiéraiący 112. funtów ang. czyli cztéry kamienie *quarters* każdy po 28. funtów ang., równa się stu-dwudziestu funtom i dziesięciu łutom n. w. p., łatwo będzie obliczyć powyższą ilość na naszą miarę i wagę.

Z powyższego wykazu pokazuie się: że pszenicy więcéy w ciągu tego miesiąca wyszło na wewnętrzną konsumpcyą kraiu, niż dostarczono obcéy (któréy tą razą naywięcéy przywieziono z Hiszpanii); 2re Jęczmienia i mąki pszennéy cokolwiek mniéysze zużycie wewnętrzne iak dowóz z zagranicy, ale 3cie owsa, rzecz dziwna tak mało oclono na wewnętrzną potrzebę, a w składach tak ogromną ilość posiadaią.

— Cena zboża spada w *Londynie*; d. 26. Lutego była taka, że redukuiąc na naszą miarę i monetę, pszenicy korzec 66. zł do 67. i gr. 10. a cło wchodowe od korca 28. gr; ięczmienia korzec 31. zł. a cło wchodowe od korca 8. zł. 23 gr.; owsa korzec 21. zł. cło wchodowe od korca 11. zł. gr 14.

— Bilans wydatków i dochodów Anglii w trzech ostatnich latach:

	Wydatek na woysko marynarkę artyll i t. d.		Superata dochodu nad wydatek z wrastaiącéy oszczędności w Administracyi.	
1826.	19,344187	funtów szterlngów.	1,009448	fnntów szterl.
1827.	19,069060.	id.	1,132229	id.
1828.	17,211100.	id.	5,850169.	id.

— Sławne dzieło niemieckie Butterweka historya piękney literatury hiszpańskiéy, zostało teraz przełożone na język hiszpański; wyszło w *Madrycie* z ważnemi przypisami pod tytułem: *Historia della literatura Espanola traducida y adicionada.*

— P. de Chammisso botanik w *Berlinie* nadał dla uczczenia pamiątki *Lessinga* z okazyi rocznicy stó-letniéy urodzin tego sławnego uczonego w zeszłym roku przypadaiącéy, nazwisko *Lessingia* nowemu rodzaiowi roślin.

— Bracia Utoff w Petersburgu otrzymali od Nayiaśniéyszego Pana 5000. rubli as. zapomogi, i wyłączny przywiléy na lat 10., za wynalezienie machiny służącéy do rozsczypywania skór na dwie, trzy, i więcéy cienkich warstw; co iest bardzo użyteczne do wielu robot, zwłaszcza galanteryinych.

— Sławni Artyści bracia Vernet w przeieździe swoim do Włoch w styczniu r. b. odkryli w kościele parafialnym wsi *Eza*, blisko *Nice*, obraz ale znacznie uszkodzony *Dawida*, wystawiaiący chrzest Chrystusa, który iest dziełem wczesnéy młodości tego wielkiego mistrza.

— Trudna do uwierzenia, a przecie istotna prawda iest, że Hiszpaniia, owa niegdyś wyłączna oyczyzna merynosów, dziś zakupuie ie w Saxonii. P. Schmaltz ieden ze znaczniéyszych obywateli w *Clossen* przy *Bautzen*, posyła do tego kraiu trzydzieści sztuk wybranych tryków, i to ieszcze na wozie odbędą podróż.

— Godny uwielbienia proiekt, który P. Stroieff przedstawił w Marcu r. z. Césarskiéy Akademii Umieiętności w Petersburgu, tyczący się wielkiéy podróży w celu archeologicznym, został przyięty, i potrzebne do tego wydano instrukcye. Podróż ta iest rozłożona na cztéry lata, ostatni rok, to iest 1833, przeznaczony na prowincyie zachodnio-południowe; maią być skrupulatnie zrobione katalogi wszystkich bibliotek klasztornych i innych zbiorów naukowych. To ważne przedsięwzięcie wielkie dla całey Sławiańszczyzny obiecuie korzyści, i zapewne pobudzi uczone zgromadzenia i poiedyńcze osoby, do czynnego wspiérania tego rodzaiu poszukiwań.

TABLICA WSCHODU I ZACHODU SŁOŃCA I ZNACZNIEYSZYCH PLANET

Data		Słońca wschód	Słońca zachód	Xiężyca wschód	Xiężyca zachód	Liczba dni upłynionych po nowiu	Merkurego wschód	Merkurego zachód	Wenusa wschód	Wenusa zachód	Marsa wschód	Marsa zachód	Jowisza wschód	Jowisza zachód	Saturna wschód	Saturna zachód	Uranusa wschód	Uranusa zachód
Marzec		g. m	g. m	g. m	g. m		g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m	g. m
				wieczór	rano		rano	wieczór	rano	wieczór	rano	wieczór	rano	rano	wieczór	rano	rano	wieczór
15	N.	6 15	5 44	1 4	3 31	10	5 25	3 36	5 52	4 7	7 23	10 44	1 20	9 3	0 15	4 23	4 50	0 45
16	P.	6 13	5 46	2 3	4 6	11	5 23	3 32	5 51	4 10	7 21	10 44	1 17	9 0	0 12	4 17	4 46	0 42
17	W.	6 11	5 48	3 2	4 37	12	5 22	3 30	5 50	4 12	7 18	10 44	1 13	8 56	0 8	4 14	4 42	0 38
18	S.	6 9	5 50	4 3	5 5	13	5 21	3 28	5 49	4 16	7 16	10 44	1 10	8 53	0 4	4 10	4 38	0 34
19	C.	6 7	5 52	5 4	5 31	14	5 20	3 26	5 48	4 19	7 14	10 45	1 7	8 49	0 1	4 6	4 34	0 31
20	P.	6 5	5 54	6 6	5 56	15	5 19	3 26	5 47	4 22	7 12	10 45	1 4	8 46	11 55	4 3	4 30	0 27
21	S.	6 3	5 56	7 26	6 0	16	5 18	3 25	5 46	4 25	7 10	10 45	1 1	8 42	ran 11 52	3 58	4 27	0 23

Pełnia Xiężyca przypada dnia 20. o godz. 3. min. 14. sek. 50. po południu.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE CZYNIONE W OBSERWATORYUM ASTRO: WARSZ:

Marzec 1829	Barometr w cal: i lin: paryz: redukowany do zera	Termometr Réaum:	Hygrometr	Kierunek Wiatru	Stan Nieba
6	cal. 27 lin. 7, 78	— 0°8,	94°	zachodni-połnoc: zachodni	pochmurny
7	27 5, 09	— 0, 4	95	zachodni	śnieg
8	27 5, 58	— 1, 1	93	zachodni	pochmurny
9	27 3, 51	+ 0, 2	95	południowo-zachodni	śnieg
10	27 2, 49	— 1, 9	93	północno-zachodni	śnieg
11	27 6, 45	— 3, 6	90	zachodni-południo-zachod	pogodny
12	27 5, 79	+ 0, 2	94	południowo-zachodni	pochmurny

Dnia 24. przypada zaćmienie I. Xiężyca Jowiszowego o godz. 16. min. 15. s. 21.

Dnia 31. zaćmienie I. Xiężyca Jowiszowego o godzi: 18. min. 8. sek. 54.

W DRUKARNI WĘCKIEGO.

Nakładem Wydawcy.